

Temat: Powieść historyczna „ku pokrzepieniu serc” - „Potop” H. Sienkiewicza.
(3 godz.)

1. Informacja biograficzna o autorze – Henryku Sienkiewiczu.
2. Powieść historyczna i jej początki.
3. Geneza Trylogii.
4. Plan wydarzeń w „Potopie”
5. Obraz Polski i Polaków.

Ad.1

Powieściopisarz, nowelista, dziennikarz, publicysta. Pierwszy polski laureat literackiej Nagrody Nobla, wielbiony przez pokolenia rodaków za budzenie poczucia narodowej wspólnoty i patriotycznego ducha. Urodził się 5 maja 1846 roku w Woli Okrzejskiej na Podlasiu, zmarł 15 listopada 1916 roku w Vevey w Szwajcarii.

Chronologia twórczości Henryka Sienkiewicza

- 1867** – Sielanka młodości – pierwszy utwór w formie wierszowanej.
1872 – Humoreski z teki Worszyły – nowela, Na marne – pierwsza powieść.
1873 – Sprawy bieżące – felietony w Niwie, Bez tytułu – kroniki w Gazecie Polskiej.
1875 – Stary sługa – nowela, Chwila obecna – felietony w Gazecie Polskiej.
1876 – Hania – nowela.
1876-78 – Listy z podróży – cykl felietonów.
1877 – Szkice węglem – nowela, Selim Mirza – nowela.
1878 – Komedja z pomyłek – nowela.
1879 – Janko Muzykant – nowela, Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela – nowela, Jamioł – nowela, Przez stopy – nowela.
1880 – Sachem – nowela, Wspomnienia z Maripozy – nowela, Za chlebem – nowela, Niewola tatarska – nowela, Orso – nowela, W krainie złota – nowela.
1882 – Bartek Zwycięzca – nowela, Latarnik – nowela, Na jedną kartę – dramat.
1884 – Ogniem i mieczem – powieść historyczna, Sabałowa bajka – nowela.
1886 – Potop – powieść historyczna.
1887 – Pan Wołodyjowski – powieść historyczna.
1890 – Lux in tenebris lucet (Światło świeci w ciemności) – nowela.
1891 – Bez dogmatu – powieść współczesna.
1892 – Listy z Afryki – cykl felietonów, Pójdźmy za Nim – nowela, U źródła – nowela.
1893 – Organista z Ponikły – nowela.
1894 – Legendy żeglarskie – nowela, Na Olimpie – nowela, Bądź błogosławion – nowela.
1895 – Rodzina Połanieckich – powieść współczesna.
1896 – Quo vadis – powieść historyczna, Na jasnym brzegu – nowela.
1900 – Krzyżacy – powieść historyczna.
1906 – Diokles – nowela.
1908 – Na polu chwały – powieść historyczna, Dwie łąki – zbiór nowel, Wesele – nowela, Sąd Ozyrysa – nowela.
1909 – Jako się P. Lubomirski nawrócił i kościół w Tarnowie zbudował – nowela, Płomyk – nowela.
1910 – Wiry – powieść polityczna.
1911 – W pustyni i w puszczy – powieść dla młodzieży.
1912 – Z dawnych dziejów – nowela.
1916 – Legiony – nieukończona powieść, Wspomnienie – ostatni utwór autora opublikowany po śmierci.

Odczyty:

1879 – Osady polskie w Stanach Zjednoczonych, Z Nowego Jorku do Kalifornii.

1881 – O naturalizmie w powieści.

1889 – O powieści historycznej.

Ad.2

Powieść historyczna - jedna z odmian powieści, której powstanie w nowożytnej formie datuje się na początek XIX w. Jednak jej korzenie, według niektórych badaczy, sięgają starożytności (Iliada), a przede wszystkim - średniowiecznych romansów rycerskich, czy późniejszych XVI lub XVII-wiecznych romansów awanturnych. Powieść historyczna jest tworem dymorficznym, powstałym na dwóch podstawowych płaszczyznach konstrukcji fabuły - historycznej i literackiej, przy czym w zależności od obowiązujących nurtów czy prądów literackich, zdolności pisarskich twórców i oczekiwań czytelnicy, wzajemny stosunek tych dwóch płaszczyzn w trakcie ewolucji gatunku ulegał zmianie.

Geneza i rozwój powieści historycznej

Powieść historyczna, czyli gatunek leżący na styku historii i literatury, zaistniała w świadomości czytelnicy na początku XIX w., za sprawą jej „ojca” i głównego kodyfikatora - Waltera Scotta. Część badaczy genezę powieści historycznej upatruje w starożytnych eposach heroicznym - "Iliadzie" czy "Eneidzie", średniowiecznych romansach rycerskich, dla których tłem były wydarzenia czy postaci historyczne, w tzw. brutach francuskich i angielskich, w novelli epoki elżbietańskiej, oraz angielskiej powieści gotyckiej XVIII w.

Przeciwnie stanowisko reprezentuje György Lucács. Rodowód klasycznej powieści historycznej widzi w głębokich przemianach zachodzących w Europie na przełomie XVIII i XIX w. Uznaje on dziedzictwo Wielkiej Rewolucji i wojen napoleońskich za dominujący czynnik w rozwoju poczucia historyzmu w społeczeństwie mieszczańskim.

Rzeczywisty rozwój europejskiej odmiany powieści historycznej można podzielić na trzy etapy:

- pierwszą połowę XIX wieku, a zatem okres dominacji Waltera Scotta i jego uczniów;
- drugą połowę XIX wieku, czyli okres powstawania wielkich, epickich panoram historycznych, takich jak "Wojna i pokój" L. Tołstoja, a także pogłębionych refleksji historyzoficznych;
- XX wiek, w którym kontynuowane są główne tendencje rozwojowe powieści historycznej XIX w., ukazywane jednak z odmiennej perspektywy.

Dziewiętnasty wiek

Powieść dziewiętnastowieczna traktowała historię jako przedakcję teraźniejszości. Podobnie jak w powieści obyczajowej tego okresu narrator był wszechwiedzący, zazwyczaj trzecioosobowy (wyjątek stanowiła wspomniana już powieść pamiętnikarska, a zwłaszcza jej czysto polska odmiana - gawęda szlachecka), jego kompetencje były nieograniczone, zaś czas, choć historyczny, a zatem - nieaktualny, to jednak linearny i ustabilizowany. Akcja powieści tego typu była często umieszczana w nieodległej przeszłości, dopiero pod koniec wieku ta tendencja została przełamana (choćby Faraon (powieść) Bolesława Prusa. W przypadku klasycznej powieści historycznej można mówić o całościowym przedstawianiu materiału źródłowego, jako wartości danej odgórnie. Inaczej mówiąc - narrator jawił się tu jako historyk, który już wykonał pracę badawczą i przedstawia słuchaczom jej wyniki. W niektórych przypadkach mogła pojawić się archaizacja, której zadaniem było uwiarygodnienie relacji (np.: Józef Ignacy Kraszewski czy Henryk Sienkiewicz). Klasyczny typ powieści historycznej w szybkim czasie spetryfikował się, a jego poetyka stała się niewystarczająca dla przemian powstałych na przełomie XIX i XX w. i później.

Powieść pamiętnikarska była jakby zapowiedzią zmian, które dokonały się w rozwoju powieści historycznej w XX wieku. Tutaj wszechwiedza i kompetencje narratora zostały bardzo mocno ograniczone, choć jednoś czasu nie ulegała zazwyczaj zmianie.

Ad.3

Trylogia Sienkiewicza – cykl powieści historycznych autorstwa **Henryka Sienkiewicza**, które publikowane były w latach 1884–1888. Ich akcja toczy się na terenach **I Rzeczypospolitej** pod koniec pierwszej i w drugiej połowie

XVII wieku.

W skład Trylogii wchodzi:

- *Ogniem i mieczem* (1884)
- *Potop* (1886)
- *Pan Wołodyjowski* (1888)

Powodem napisania Trylogii było przekonanie pisarza o znaczeniu tradycji dla ugruntowania świadomości narodowej. Cykl ten powstał, kiedy Polska znajdowała się pod **zaborami**, a zaborcy coraz bardziej nasilali procesy wynaradawiania. Autor pragnął przywrócić godność narodowi i pisać, jak sam się wyraził „dla pokrzepienia serc”, o czasach, kiedy patriotyzm Polaków uratował zagrożoną ojczyznę.

Obszerne fragmenty Sienkiewiczowskiej *Trylogii* były publicznie odczytywane w 2014 podczas społecznej akcji propagującej znajomość literatury polskiej Narodowe Czytanie Trylogii Sienkiewicza[1].

W 2018 r. rękopisy Trylogii – *Ogniem i mieczem*, *Potop* i *Pan Wołodyjowski* – przechowywane w **Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich** we Wrocławiu, zostały wpisane na Krajową Listę Programu UNESCO Pamięć Świata[2]

Ad.4

1. Pierwsze spotkanie Kmicica z Billewiczówną.
2. Uczta w Lubiczu.
3. Zatarg Butrymów z kompanią Kmicica.
4. Spalenie Wołmontowiczów.
5. Pojedynek Wołodyjowskiego z Kmicicem i uwolnienie Oleńki.
6. Zaciąg szlachty do wojska.
7. Podpisanie ugody pod Ujściem.
8. Uczta w Kiejdanach.
9. Kmicic powiernikiem Janusza Radziwiłła.
10. Uwięzienie zbuntowanych pułkowników.
11. Fortel pana Zagłoby.
12. Rezygnacja z egzekucji Kmicica.
13. Oleńka i miecznik więźniami Radziwiłłów.
14. Spotkanie Kmicica z Bogusławem – nieudana próba porwania księcia.
15. Zawiązanie się konfederacji tyszowieckiej.
16. Rekonwalescencja Kmicica.
17. Podróż bohatera pod nazwiskiem Babincz.
18. Oblężenie i obrona klasztoru na Jasnej Górze.
19. Kmicic więźniem Kuklinowskiego.
20. Powrót Jana Kazimierza do Polski.
21. Śluby lwowskie.
22. Oblężenie Radziwiłła pod Tykocinem – śmierć księcia.
23. Zaloty Bogusława do Oleńki.
24. Oblężenie Zamościa.
25. Spotkanie Kmicica z Bogusławem – uwolnienie Soroki.
26. Bitwa pod Warką.
27. Bitwa o Warszawę.
28. Zwycięstwo Polaków pod Prostkami.

29. Pojedynek Kmicica z Bogusławem – szantaż księcia.
30. Ucieczka Oleńki i Anusi.
31. Babnicz postrachem Szwedów.
32. Powrót Oleńki do Wodoktów – spotkanie z rannym Kmicicem.
33. Powrót szlachty laudańskiej.
34. Rehabilitacja Kmicica i zrękowiny młodej pary.

Ad.5

kscelencjo! jestli na świecie drugi kraj, gdzie by tyle nieładu i swawoli dopatrzeć można?... Co tu za rząd? – Król nie rządzi, bo mu nie dają... Sejmcy nie rządzą, bo je rwą... Nie masz wojska, bo podatków płacić nie chcą; nie masz posłuchu, bo posłuch wolności się przeciwi; nie masz sprawiedliwości, bo wyroków nie ma komu egzekwować i każdy możniejszy je depce; nie masz w tym narodzie wierności, bo oto wszyscy pana swego opuścili; nie masz miłości do ojczyzny, bo ją Szwedowi oddali za obietnicę, że im po staremu w dawnej swawoli żyć nie przeszkodzi... Gdzie by indziej mogło się coś podobnego przytrafić? (...)

- taki słowami charakteryzuje Polaków Weyhard Wrzeszczowicz, człowiek odpowiedzialny za zaopatrzenie dla szwedzkich wojsk oraz pomysłodawca oblężenia Częstochowy.

Można – i należy – tę opinię skonfrontować z wypowiedzią królowej:

(...) gdy rozejrzę się po świecie, próżno pytam, gdzie jest taki drugi naród, w którym by chwała Boga starożytnej szczerości trybem trwała i pomnażała się coraz bardziej... Próżno patrzę, gdzie drugi naród, (...) gdzie państwo, w którym by o tak piekielnych bluźnierstwach, subtelnych zbrodniach i nigdy nie przejedpanych zawziętościach, jakich pełne są obce kroniki, nikt nie słyszał... Niechże mi pokażą ludzie, w dziejach świata biegli, inne królestwo, gdzie by wszyscy królowie własną spokojną śmiercią umierali. Nie masz tu nożów i trucizn, nie masz protektorów, jako u Angielczyków... Prawda, mój panie, zawinił ten naród ciężko, zgrzeszył przez swawolę i lekkość... Ale któryż to jest naród nigdy nie błędzący i gdzie jest taki, który by tak prędko winę swą uznał, pokutę i poprawę rozpoczął? Oto już się obejrżeli, już przychodzą, bijąc się w piersi, do twego majestatu... już krew przelać, życie oddać, fortuny poświęcić dla ciebie gotowi (...).

Jaki więc obraz Polaków otrzymujemy w „Potopie” Henryka Sienkiewicza? Czy jest to naród zdegenerowany, nieuchronnie zmierzający ku upadkowi? A może w postawach Polaków da się odkryć pewne pozytywy, które zakwestionowałyby opinię Wrzeszczowicza?

W drugiej części „Trylogii” zawarty został rozbudowany obraz społeczeństwa zamieszkującego XVII-wieczną Rzeczpospolitą. Autor starał się przedstawić rodaków w sposób jak najbardziej obiektywny, uwzględnił więc także ich liczne wady i przywary.

Droga ku zgubie

Gdy w 1655 r. na polskich ziemiach pojawili się Szwedowie, do pierwszego starcia miało

dojść pod Ujściem, gdzie obozowali obrońcy Rzeczpospolitej. Miało dojść, gdyż wystrzelono zaledwie kilka pocisków. Wystarczyło to, aby szlachta oddała się pod opiekę Karolowi X Gustawowi. Później swoje usługi ofiarowali mu Radziwiłłowie – najpotężniejszy ród na Litwie.

Brak wewnętrznej jedności miał różne przyczyny. Jedni dostrzegali bezsens walki, inni w imię zachowania szlacheckiej wolności gotowi byli oddać Polskę Skandynawom (król gwarantował utrzymanie obowiązujących praw), kolejni mieli nadzieję powiększyć majątek w czasie wojennego zamętu, toteż dołączyli do Szwedów, pacyfikując kolejne akty oporu. Z kolei najpotężniejsi widzieli szansę na umocnienie swojej pozycji, a nawet na zdobycie korony (Radziwiłłowie). Pewne jest to, że wewnętrzny rozłam przysporzył Rzeczpospolitej wielu cierpień, na całe lata zamieniając ją w dymiące pole bitwy.

Słowa Wrzeszczowicza znajdują potwierdzenie w polskiej polityce wewnętrznej tamtego okresu. **Zdanie króla niewiele znaczyło dla najzamożniejszych magnatów, gdyż ci dysponowali siłą niemal równą władcy.** Również **prawo** w ówczesnym czasie nie cieszyło się respektem, ponieważ mając nawet niewielki oddział (np. Kmicic i jego kompania), można było z powodzeniem je omijać i wprowadzać rządy miecza, nie ponosząc żadnych konsekwencji. Działania sejmów były nieskuteczne, dlatego że szlachta wolała o wiele bardziej zajmować się własnymi interesami, niż radzić w sprawie Rzeczpospolitej.

„Potop” uwydatnia także inne wady Polaków. Wielokrotnie przyczyną nieszczęść i problemów było bezmyślne nadużywanie alkoholu przez szlachtę. Sapieha z powodu zamięłowania do uczt odwlekał działania wojenne, z kolei kompania Kmicica strzelała do portretów, co doprowadziło do konfliktu z Butrymami. Przeciwnika często znajdowano w rodaku, nawet nie mając ku temu szczególnych powodów. Do zatargów dochodziło często przez błahostki, które przedstawiciele szlachty postrzegali niekiedy jako olbrzymie, godne pomśzczenia, ujmy. Megalomania przejawiała się nie tylko na gruncie prywatnym. Nierzadko stereotypowe przekonanie o potędze Rzeczypospolitej i braku konieczności wprowadzania reform paraliżowało funkcjonowanie całego kraju.

Nieszczęścia przynosiło również ślepe zapatrzenie w tradycję – trzeba jednak zaznaczyć, że interpretowano ją często w taki sposób, by jak największą korzyść miała z tego szlachta. Kolejne przywileje szlacheckie były świętością, której nie należało profanować. Często właściciele ziemscy ignorowali prawdziwe potrzeby swojego kraju, gdyż do majątków wzywała ich właśnie „tradycja” (np. szlachta wolno zbierająca się pod Ujściem z powodu konieczności przewodzenia żniwom).

Droga ku silnej Rzeczypospolitej

W czasie ataku Szwedów wielu było zdrajców, ale mnóstwo osób nie porzuciło ukochanej ojczyzny, próbując organizować się w większe oddziały i dążyć do odparcia wroga. Gotowi byli oni poświęcać swoje prywatne dobra (Sapieha) oraz ryzykować własnym życiem (Kmicic, Wołodyjowski). Dla znacznej części społeczeństwa Polska i jej wolność pozostały najważniejszą wartością, w imię której gotowi byli zginąć.

Niewątpliwie pozytywną cechą narodu była także gorliwa wiara w Boga oraz chęć obrony chrześcijaństwa (przede wszystkim katolicyzmu). Konsolidowały one społeczeństwo i zrzeszały wokół wspólnego celu. Postaci ukazane w „Potopie” nie łamią przyrzeczeń złożonych na jakikolwiek symbol religijny (przysięga Kmicica przed Radziwiłłem została złamana dopiero wówczas, gdy bohater w pełni uświadomił sobie, że związał się ze zdrajcą). W czasie obrony Jasnej Góry wszyscy starali się działać ze zdwojoną siłą, byle tylko utrzymać Szwedów z dala od świętego miejsca.

Chociaż żądza władzy dotykała najzamożniejszych magnatów, większość szlachty wolna była od tego rodzajów pragnień, należycie honorując króla i respektując jego wolę. Szlachta nie przeciwstawiała się również woli swoich zwierzchników, wykonując rozkazy bez wahania (Wołodyjowski nie rzucił się z odsieczą Kmicicowi, gdyż zabronił tego dowódca Gosiewski).

Warto odnieść się także do słów królowej, która dostrzegła w Polakach chęć poprawy i odpokutowania dawnych win – głównie lekkomyślności. To właśnie w niej wdziała ona przyczynę trudnej sytuacji narodu, nie zaś w złym postępowaniu wynikającym z zepsucia.

Podsumowanie. Prawdy uniwersalne czy stereotypy?

Polacy w „Potopie” jawią się jako naród, w którym brak jedności, a postępowanie poszczególnych ludzi podyktowane jest głównie ich prywatnym interesem. Sienkiewicz przedstawia jednak również takich bohaterów, którzy swoją postawą nie przynoszą ujmy Rzeczypospolitej, a wręcz rozślawiają jej imię, nawet pośród wrogów. Nie zmienia to faktu, że trudno, aby kraj zamieszkały przez ludzi okazujących rozsądek głównie w obliczu zagrożenia, funkcjonował bez zarzutu. Nie ma wątpliwości, iż winę za trudną sytuację kraju ponoszą sami Polacy, spośród których jedni pragną jej poprawy, a inni mają głowy zaprzątnięte innymi sprawami.

Co więc na temat Polaków przekazuje „Potop”: prawdy uniwersalne czy stereotypy? Sienkiewicz w wielu miejscach krytycznie odnosi się do narodu polskiego, a diagnozy stawiane przez autora często znajdują potwierdzenie. Trudno jednak mówić w kontekście tej powieści o prawdach ponadczasowych. W istocie, zawiera ona wiele wartościowych twierdzeń na temat Polaków, które aktualne są i dzisiaj (np. brak jedności, wzajemna niechęć, zamięłowanie do zabawy), lecz traktowanie ich jako pewników mogłoby być dla wielu krzywdzące. Jeśli zaś mowa o stereotypach, to ukazanie przez autora zróżnicowanych postaw obywateli, potwierdza, iż nie powinno się formułować ogólnych sądów, odnoszących się do całości, ponieważ zawsze będzie w nie wpisany błąd – przecież w „Potopie” obok zdrajców pojawiali się wierni obrońcy ojczyzny, a obok ludzi zepsutych i ogarniętych żądzą władzy stali także szlachetni i gotowi do wyrzeczeń patrioci.

